



Sygn. akt V CSK 187/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko Hucie „Ł.(...)” Spółce Akcyjnej w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego „G.(...)” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 października 2006 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz powoda 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód R. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz nakazem zapłaty od pozwanej Huty „Ł.(...)” Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 588.062,62 zł z ustawowymi

odsetkami od dnia 22.06.2005 r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „R.(...)” z siedzibą w W. zawarł z pozwaną umowę o wykonanie prac rozbiórkowych. Powód w umówionym zakresie przeprowadził prace wyburzeniowe, a po zakończeniu i odbiorze prac przez pozwaną wystawił fakturę, którą pozwana uregulowała tylko częściowo. Pomimo upływu terminu płatności i kilkakrotnych wezwań, pozwana nie uiściła pozostałej części należności dochodzonej pozwem.

Sąd Okręgowy w C. nakazem zapłaty wydanym 26 września 2005 r., w postępowaniu nakazowym nakazał pozwanej, aby zapłaciła powodowi kwotę 588.062,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13,5% od dnia 22 czerwca 2005 r. wraz z kosztami adwokackimi w kwocie 7.215 zł.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o jego uchylenie w całości i oddalenie powództwa podnosząc, że nie zostały spełnione przesłanki do wydania tego orzeczenia na podstawie art. 485 § 2a k.p.c., bowiem powód nie dołączył do pozwu żadnego dokumentu na okoliczność pełnego wykonania kontraktu. Pozwana kwestionowała także zasadność żądanie powoda twierdząc, że dochodzona przez niego wierzytelność została umorzona w drodze potrącenia zobowiązania R. M. wobec G.(...) Sp. z o.o. w K. z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego. Pozwana dokonała spłaty pozostałej części zobowiązania na rzecz C.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w C. stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w K. Po stronie pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego przystąpiła G.(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., wnosząc o oddalenie powództwa, względnie umorzenie postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 marca 2006 r. uchylił nakaz zapłaty i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 587.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2005 r. rozstrzygając o kosztach procesu. Sąd ten ustalił, że strony zawarły umowę nr (...) na demontaż budynku piekarni, położonego w C., przy ul. N. na byłym terenie Zakładów A.(...) S.A. Powód zobowiązał się do wykonania prac objętych umową w terminie dwóch miesięcy od dnia przekazania placu rozbiórki i z tego tytułu miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 762.500 zł. Dnia 15 kwietnia 2005 r. strony dokonały odbioru technicznego robót, przy czym powód wykonał umowę w okresie od 28 października 2004 r. do 25 marca 2005 r.

Powód w dniu 21 kwietnia 2005 r. wystawił pozwanej za wykonaną usługę fakturę VAT nr (...)/05 na kwotę 762.500 zł z terminem płatności na dzień 21 czerwca 2005 r., zaś pozwana w nocie księgowej nr (...)/05 z dnia 9 maja 2005 r. obciążyła powoda kwotą 25.000,00 zł tytułem kary umownej za niedotrzymanie terminu realizacji umowy zgodnie z § 6 pkt 1. Umową cesji z dnia 9 czerwca 2005 r. powód przeniósł na rzecz C.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wierzytelność objętą fakturą VAT nr (...)/05 z dnia 21 kwietnia 2005 r., obejmującą świadczenia pieniężne w kwocie należności głównej 762.500,00 zł, a spółka ta złożyła oświadczenie, że przyjmuje przedmiotową wierzytelność. Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, pozwana o cesji tej została poinformowana 17 czerwca 2005 r. i w piśmie z dnia 22 czerwca 2005 r. złożyła oświadczenie skierowane do spółki C.(...) o potrąceniu wierzytelności na kwotę 653.403,61 zł, na którą złożyła się należność nabyta od interwenienta ubocznego G.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., na podstawie umowy cesji z dnia 17 czerwca 2005 r. (na łączną kwotę 628.403,61 zł) oraz kwota 25.000,00 zł, na którą została wystawiona nota księgowa nr (...)/05 z dnia 9 maja 2005 r. Po dokonaniu potrącenia wobec powoda pozostało zobowiązanie w kwocie 109.096,39 zł, którą to kwotę pozwana w dniu 23 czerwca 2005 r. uiściła na rachunek spółki C.(...). Po dokonaniu cesji zwrotnej w dniu 26 lipca 2005 r. powód stał się ponownie wierzycielem pozwanej.

Umową cesji z dnia 17 czerwca 2005 r. interwenient uboczny przeniósł na pozwaną wierzytelność w łącznej kwocie 628.403,61 zł.

Sąd Okręgowy przyjął, że powoda i pozwaną łączyła umowa o dzieło. Powód umowę wykonał i stosownie do § 2 pkt 1 umowy przysługiwało mu wynagrodzenie w kwocie 762.500 zł. Na poczet przysługującego wynagrodzenia powód zaliczył kwotę 109.096,39 zł wpłaconą na rachunek spółki Centrozap, a ponadto uznał potrącenie kwot wynikających z faktur VAT nr (...)/05, (...)/05, oraz noty odsetkowej nr (...)/05 i ostatecznie domagał się zapłaty kwoty 588.062,62 zł. Powód nie uznał natomiast potrącenia trzech wierzytelności: 25.000 zł z tytułu kary umownej za niewykonanie w terminie umowy z dnia 20 września 2004 r.; 562.500 zł tytułem odszkodowania za niezrealizowany przez powoda zakup złomu w ilości 1300 ton, w cenie 750 zł netto za każdą tonę; 562,62 zł z tytułu noty odsetkowej nr (...)/05 za zapłatę z opóźnieniem należności z wyżej wymienionych faktur za okres od dnia 25 maja 2005 r. do dnia 17 czerwca 2005 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu potrącenia dotyczącego kary umownej za nieterminową realizację umowy przez powoda, uznając postanowienia umowy w tym zakresie za niewykonalne ze względu na brak precyzyjnego określenia sposobu naliczenia tej kary. W ocenie Sądu wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie była i w świetle zapisów umowy nie mogła być skonkretyzowana. Ani pozwana, ani interwenient uboczny, nie wykazali, w jaki sposób należy liczyć karę umowną.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia kwoty 562.500 zł tytułem odszkodowania za niezrealizowany przez powoda zakup złomu w ilości 1300 ton po 750 zł netto na tonę Sąd Okręgowy wskazał, że pomiędzy powodem a interwenientem ubocznym doszło do zawarcia umowy zakupu około 2000 ton złomu po cenie 775 zł netto, ale ceną tą strony były związane tylko na czas trwania prac rozbiórkowych, tj. do dnia 25 marca 2005 r. W konsekwencji interwenient uboczny mógł domagać się zapłaty za złom według tej ceny tylko do dnia 25 marca 2005 r. Tym samym bezzasadne są jego roszczenia o odszkodowanie za niezrealizowane po tej dacie zakupy złomu, skoro stron nie wiązała już określona we wzmiankowanej umowie cena. Do dnia 25 marca 2005 r. powód realizował zakupy złomu po umówionej cenie, czego dowodem są faktury VAT nr (...)/05 i (...)/05.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast zarzut potrącenia kwoty 562,62 zł wynikającej z noty odsetkowej nr (...)/05 z dnia 17 czerwca 2005 r., w której zawarto odsetki od w/w faktur VAT za okres od dnia 25 maja 2005 r. do dnia 17 czerwca 2005 r. Skoro powód uznał potrącenie tych należności głównych, a ponadto poprzednią notę odsetkową nr (...)/05, to zarzut potrącenia zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 października 2006 r. oddalił apelację pozwanej i interwenienta ubocznego od powyższego wyroku i orzekł o kosztach procesu.

Ustosunkowując się do podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia przepisów postępowania przez uwzględnienie w materiale dowodowym kserokopii dokumentów dołączonych do pozwu oraz wyrokowanie na ich podstawie, Sąd Apelacyjny wskazał, że spór pomiędzy stronami sprowadzał się do oceny skutków prawnych czynności, które wynikały z treści konkretnych dokumentów. Strony zaś nie kwestionowały samych czynności wynikających z tych dokumentów. W konsekwencji, wobec braku kwestionowania przez pozwaną faktów wynikających z przedmiotowych dokumentów przedstawionych przez powoda w formie kserokopii wraz z pozwem oraz uwierzytelnionych kserokopii złożonych w toku postępowania, Sąd pierwszej instancji

nie naruszył przepisów postępowania opierając się na faktach wynikających z kserokopii dokumentów, bez przeprowadzenia dowodu z dokumentów.

Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował ustalenia Sądu pierwszej instancji, że powód wykonał w całości zobowiązanie wynikające z zawartej z pozwaną w dniu 20 września 2004 r umowy o dzieło., a w konsekwencji, że był on uprawniony do wystawienia faktury VAT opiewającej na ustaloną kwotę wynagrodzenia za wykonane prace, oraz że interwenient uboczny bezpodstawnie obciążył powoda odszkodowaniem za niezrealizowane zakupy złomu po dniu 25 marca 2005 r., co wykluczało możliwość skutecznego potrącenia przez pozwaną wierzytelności w kwocie 562.500 zł nabytej od interwenienta ubocznego z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu wynagrodzenia za wykonanie rozbiórki piecowni wschodniej. Odnosząc się do kwestii obciążenia powoda przez interwenienta ubocznego odszkodowaniem z tytułu niezrealizowanego zakupu złomu, Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem Okręgowym, że treść oferty złożonej przez powoda wobec interwenienta ubocznego gwarantowała niezmiennosc cen zakupu złomu do momentu zakończenia rozbiórki obiektu. Sąd ten wskazał na fakt, że w tej samej ofercie powód proponował zakup złomu stalowego pochodzącego z rozbiórki piecowni wschodniej, co przemawia przeciwko twierdzeniom pozwanej oraz interwenienta ubocznego, że oferta powoda, w następstwie której doszło do zawarcia umowy pomiędzy powodem, a interwenientem ubocznym, nie była powiązana czasowo z realizacją innej umowy. Warunki oferty wyraźnie dotyczyły złomu stalowego pochodzącego z rozbiórki piecowni wschodniej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że nieuzasadnionym było obciążenie powoda przez interwenienta ubocznego odpowiedzialnością za niezrealizowane zakupy złomu stalowego. Sąd Apelacyjny podzielił także argumentację Sądu Okręgowego, że objęte oświadczeniem o potrąceniu roszczenie z tytułu kar umownych za nieterminowe zrealizowanie przez powoda obowiązków umownych nie zostało udowodnione co do wysokości. Sąd podkreślił, że rzeczą pozwanej było - stosownie do treści art. 6 k.c. - udowodnienie nie tylko zasadności naliczenia kary umownej jako konsekwencji niewykonania obowiązku umownego przez powoda, ale także wykazanie, że wysokość naliczonej kary umownej odpowiada zastrzeżeniu umownemu określone jasno i czytelnie, w sposób nie budzący wątpliwości co do tego, za jaki okres i od jakiej wartości kara ta została naliczona.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwana zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 627 k.c. oraz § 2 pkt 1, 2, 3, 4 oraz § 4 umowy o dzieło z dnia 20 września 2004 r. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód skutecznie wykazał w pozwie oraz załączonych do pozwu dokumentach, że wykonał w całości zobowiązanie objęte umową najpóźniej w dniu 15 kwietnia 2005 r., oraz że mógł skutecznie dochodzić od pozwanego zapłaty kwoty 587.500,00 zł z tytułu pozostałej części faktury VAT nr (...)/05 z dnia 21 kwietnia 2005 r.;
- art. 493 k.p.c. w zw. z art. 483 k.c. oraz § 6 pkt 1 umowy z 20 września 2004 r. w zw. z art. 498 i n. k.c. i art. 6 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że wierzytelność przelana umownie w dniu 17 czerwca 2005 r. przez interwenienta ubocznego na rzecz pozwanego, z powodu treści klauzuli § 6 pkt 1 umowy, nie istniała, albowiem po pierwsze: nie można ustalić czy kara umowna w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki, jeżeli opóźnienie nastąpiło z winy wykonawcy, należy się przy przekroczeniu dwumiesięcznego terminu wykonania umowy tylko w przypadku zwłoki, czy też także w przypadku opóźnienia, oraz po drugie, z powodu braku obiektywnego miernika w postaci wartości kary umownej, mimo że w trakcie postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny ustalił, że prace rozbiórkowe zaczęły się w dniu 28 października 2004 r. a zakończyły się w dniu 25 marca 2005 r., tzn. bezspornie po upływie 87 dni od ustalonej w umowie daty, zaś kara umowna miała wynosić 1% wartości wynagrodzenia powoda za każdy dzień zwłoki, oraz że powód ani nie zakwestionował podniesionego przez pozwanego opóźnienia w wykonaniu robót, ani też zasadności naliczenia mu przedmiotowej kary umownej w żądanej przez pozwanego wysokości;
- art. 493 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 498 i n. k.c. – poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że interwenient uboczny zawierając z powodem w dniu 8 grudnia 2004 r. umowę sprzedaży złomu znajdującego się na terenie piecowni wschodniej w jakikolwiek sposób powiązał termin obowiązywania tej umowy w zakresie zbycia 2.000 ton złomu po cenie 750 zł za tonę z okresem obowiązywania umowy zawartej pomiędzy powodem i pozwanym w dniu 20 września 2004 r., w szczególności poprzez przyjęcie, że umowa z 8 grudnia 2004 r. przestała obowiązywać z dniem 25 marca 2005 r. i na tej zasadzie pozwany nie musi ponosić odpowiedzialności z tytułu odszkodowania w łącznej kwocie 562.500,00 zł z różnicy ceny za nie zakupione przez powoda 1300 ton złomu pomiędzy ceną kontraktową 775,00 zł za t. oraz za cenę uzyskana przez

interwenienta ubocznego przy sprzedaży osobie trzeciej, tj. po 400,00 zł za tonę złomu;

oraz naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 485 § 4 k.p.c. w zw. z art. 485 § 2a k.p.c. ze skutkami prawnymi w rozumieniu art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 3 k.p.c., art. 245 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez uwzględnienie w materiale dowodowym sprawy oraz wyrokowanie na tej podstawie w oparciu o kwestionowane przez pozwanego i interwenta ubocznego dołączone przez powoda do pozwu kserokopie dokumentów, nie uwierzytelnionych przez pełnomocnika powoda oraz przez stronę;
- art. 485 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz art. 493 k.p.c., poprzez wydanie nakazu zapłaty przy braku zaistnienia przesłanek ustawowych do wydania tego orzeczenia, co następnie skutkowało pogorszeniem pozycji pozwanego w procesie z powodów formalnych;
- art. 479¹² § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 485 § 4 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. – poprzez uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym w K. w ramach postępowania dowodowego nie uwierzytelnionych przez pełnomocnika procesowego kopii przedsądowego wezwania do zapłaty, uzupełnionego następnie dodatkową kopią – pomimo podniesienia przez stronę pozwaną i interwenienta ubocznego zarzutu prekluzji dowodowej, a następnie poprzez zasądzenie na ich podstawie dochodzonego w sprawie zwrotu kosztów procesu – przy braku prawidłowego wezwania przedsądowego do wykonania zobowiązania przez powoda w rozumieniu w/w uregulowań;
- art. 308 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 6 k.c., w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. – przez dopuszczenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z tzw. dowodu wizualnego w postaci fotokopii dokumentów, które nie zostały uwierzytelnione notarialnie, ani też potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda, czym strona pozwana została pozbawiona prawa do obrony,

Zarzucając powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna oparta została na obu ustawowych podstawach (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W pierwszej kolejności należy jednak ustosunkować się do zarzutów

podniesionych w ramach podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego, które - w ocenie skarżącej - skutkowały pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw, a w konsekwencji nieważnością postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że pozbawienie możliwości obrony praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 137; z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, Nr 3, poz. 66; z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, nie publ.; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, nie publ.). Wskazuje się także, że ewentualne uchybienia, których dopuścił się sąd w toku postępowania dowodowego polegające np. na bezpodstawnym nieuwzględnieniu wniosków dowodowych strony, czy też na nieprawidłowym przeprowadzeniu zawnioskowanych dowodów nie stanowią i nie mogą stanowić uchybień, które skutkują pozbawieniem możliwości obrony praw w postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, nie publ.). Uchybienia takie mogą być natomiast podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, jeżeli mogą mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie można zgodzić się jednak z twierdzeniem skarżącej, że Sąd drugiej instancji dopuścił się uchybień przepisów postępowania w ten sposób, że wyrokował w oparciu o kserokopie dokumentów. Według art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Obowiązek złożenia dokumentu dotyczy zarówno sytuacji, gdy strona w piśmie procesowym powołuje się na dokument, nie składając jego odpisu w sądzie, jak i sytuacji, gdy odpis tego dokumentu, najczęściej w formie odbitki kserograficznej zostaje dołączony do pisma procesowego. Zgłoszenie żądania może nastąpić w formie pisma procesowego lub też ustnie na rozprawie (art. 125 § 1 k.p.c.) i nie jest ograniczone żadnym terminem. Art. 129 k.p.c. z jednej strony gwarantuje stronie przeciwnej możliwość zapoznania się z oryginałem dokumentu, co może mieć znaczenie zwłaszcza, gdy kwestionowana jest prawdziwość dokumentu lub jego treść, z drugiej zaś strony wprowadza pewne uproszczenie o znacznej doniosłości praktycznej odstępując od obowiązku złożenia dokumentu w oryginale, co z różnych względów może powodować dodatkowe trudności. Kodeks postępowania rozróżnia dokumenty

urzędowe i prywatne. Pierwsze stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), drugie zaś wyłącznie dowód tego, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie objęte treścią dokumentu (art. 245 k.p.c.). Dokumenty w postępowaniu cywilnym stanowią środki dowodowe, które mają na celu wykazanie prawdziwości twierdzeń o faktach, stanowiących uzasadnienie konkretnego żądania. Należy dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy faktem i dowodem, a nadto wskazać, że kodeks postępowania cywilnego w sposób wyraźny dokonuje klasyfikacji faktów z punktu widzenia ich wagi dla toczącego się postępowania. Podstawowe znaczenie mają fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), te bowiem fakty stanowią przedmiot dowodu, jeżeli dodatkowo należą do faktów spornych, nie zostały przyznane w toku postępowania (art. 229 k.p.c.), nie zostały zaprzeczone (art. 230 k.p.c.) i nie należą do faktów powszechnie znanych lub znanych sądowni urzędowo (art. 228 k.p.c.). Fakty istotne stanowią podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i element składowy uzasadnienia (art. 328 § 2 k.p.c.).

Złożenie w niniejszej sprawie przez powoda kserokopii dokumentów stanowiło w istocie „powołanie się” na dokument, w rozumieniu art. 129 k.p.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sądy obu instancji nie dopuściły dowodów z kserokopii dokumentów, jak również takich dowodów nie przeprowadziły. Okoliczności faktyczne wynikające z „powołanych dokumentów” nie należały bowiem do spornych i nie wymagały w tym zakresie przeprowadzenia postępowania dowodowego, a jednocześnie okoliczności wynikające z treści przedmiotowych dokumentów, jako mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, weszły w skład podstawy faktycznej kwestionowanego rozstrzygnięcia, jak również rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W toku postępowania skarżący nie kwestionował okoliczności faktycznych wynikających z treści dokumentów, nie podnosił też zarzutów zmierzających do podważenia autentyczności dokumentów. Skarżący nie żądał również złożenia oryginałów dokumentów w sądzie, czego mógł domagać się zgodnie z art. 129 k.p.c.

Bezzasadny okazał się również zarzut opierający się na twierdzeniu, że w niniejszej sprawie został wydany nakaz zapłaty pomimo braku ustawowych przesłanek do wydania tego orzeczenia, co skutkowało pogorszeniem pozycji procesowej pozwanego z przyczyn formalnych. Należy zważyć, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym można kwestionować wyłącznie błędy popełnione przez sąd drugiej instancji, a nie ewentualne błędy sądu pierwszej instancji popełnione

w postępowaniu nakazowym. Sąd drugiej instancji nie wydał nakazu zapłaty i tym samym ni mógł dopuścić się uchybień wskazanych przez skarżącą.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia art. 627 k.c. jak również nie naruszył i nie mógł naruszyć § 2 pkt 1, 2, 3, 4, oraz § 4 umowy o dzieło z dnia 20 września 2004 r. Według art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przytoczony przepis określa elementy istotne umowy o dzieło, a ewentualny błąd sądu w jego zastosowaniu mógłby polegać np. na przyjęciu, że przedmiotowa umowa nie stanowi umowy o dzieło w sytuacji, gdy w rzeczywistości jest to umowa o dzieło, albo przeciwnie - na przyjęciu że jest to umowa o dzieło, gdy faktycznie strony zawarły inną umowę niż umowę o dzieło lub nie zawarły żadnej umowy. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że strony w dniu 20 września 2004 r. zawarły umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie przez powoda demontażu budynku piecowni wschodniej, położonego w C. przy ul. N., a pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda tytułem wynagrodzenia za wykonanie dzieła kwoty 762.500 zł. Skarżący nie zakwestionował dokonanej przez sąd kwalifikacji umowy jak i jej treści, na którą składają się wzajemne prawa i obowiązki stron.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący może zarzucić wyłącznie obrazę przepisów prawa materialnego. Kwestionowane postanowienia umowy nie są normami prawnomaterialnymi, nie stanowią źródła prawa i nie mogą być przedmiotem zarzutów objętych podstawą kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r. V CK 70/04, nie publ; z dnia 5 marca 2003 r., III CKN 1064/00, nie publ; z dnia 16 stycznia 2001 r., II CKN 350/00; nie publ.). Skarżąca mogłaby natomiast podważać dokonaną przez sąd wykładnię treści oświadczeń woli składających się na treść zawartej przez strony umowy. Wykładnia oświadczeń woli dokonywana w świetle art. 65 k.c. należy do oceny prawnej, która może być kwestionowana w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, tj. naruszenia przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 65 k.c. Skarżąca nie podniosła jednak takiego zarzutu.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny nie przyjął, że wierzytelność przelana w dniu 17 czerwca 2005 r. przez interwenienta ubocznego na rzecz pozwanego, z uwagi na treść klauzuli zawartej w § 6 pkt 1 umowy, nie istniała. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd Apelacyjny uznał roszczenie z tytułu kar umownych za nieudowodnione co do wysokości, nie natomiast

za nieistniejące. Jednocześnie skarżąca również w tym zakresie nie powołała zarzutu naruszenia art. 65 k.c. i nie wykazała, że ewentualny błąd Sądu polegał na błędnej wykładni treści umowy, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że na podstawie § 6 pkt 1 umowy nie jest możliwe ustalenie wysokości kary umownej.

Zarzucając naruszenie art. 493 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 498 i n. k.c. – co wynika z treści uzasadnienia podniesionych zarzutów - skarżąca faktycznie usiłowała podważyć wykładnię oświadczeń woli składających się na treść umowy sprzedaży złomu, zawartej między powodem a interwenientem ubocznym w dniu 8 grudnia 2004 r. Kwestią sporną był zarówno termin obowiązywania tej umowy, jak również obowiązki powoda związane z zakupem złomu po ustalonych w umowie cenach. Sąd Apelacyjny wyraźnie wskazał, że wykładnia treści stosunku obligacyjnego łączącego powoda z interwenientem dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa, a tym samym, iż treść oferty złożonej przez powoda gwarantowała niezmiennosc cen zakupu złomu wyłącznie do momentu zakończenia rozbiórki obiektu, co wykluczało obciążenie powoda przez interwenienta ubocznego odszkodowaniem za niezrealizowane zakupy złomu. Skarżąca kwestionując powyższą wykładnię oświadczeń woli nie sformułowała jednak w sposób właściwy zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. Samo powołanie art. 471 k.c. i art. 498 i n. k.c. jest w tym przypadku nie wystarczające, bowiem przepisy te nie dotyczą kwestionowanej przez skarżącego wykładni oświadczeń woli.

Z tych też względów, uznając, że skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.